

Autoreferat

Moja profesja opiera się na kilku nurtach związanych z wykonywanym przeze mnie zawodem szeroko rozumianym jako gra na klarnecie. Pierwszy to **instrumentalistyka**, którą można podzielić na trzy kierunki: grę orkiestrową, kameralną i solową. We wszystkich przypadkach aktywność tą prowadzę od blisko trzydziestu lat. Jeszcze w okresie moich studiów na Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach w klasie klarnetu prof. A. Janickiego - będąc już laureatem i uczestnikiem konkursów i mistrzowskich kursów klarnetowych w kraju i za granicą - rozpocząłem współpracę z Państwową Filharmonią Śląską. W międzyczasie doskonaliłem swoje umiejętności klarnetowe jako stypendysta Rządu Polskiego w Danii pod okiem prof. J. Schou. Po powrocie ze studiów zagranicznych objąłem stanowisko solisty Polskiej Filharmonii Kameralnej. Od 1993 roku pełnię obowiązki klarnecisty - solisty Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Równolegle, w 2000 roku, zostałem poproszony przez dyrektora Orkiestry Stołecznego Miasta Krakowa Sinfonietta Cracovia - R. Kabare o przyjęcie funkcji klarnecisty - solisty tego zespołu. Wieloletnia praca w tak utytułowanych orkiestrach pozwoliła mi zdobyć nieocenione wręcz doświadczenie w odnajdywaniu specyfiki gry w orkiestrze symfonicznej jak i kameralnej, a także poznanie ogromnej liczby dzieł, począwszy od klasycyzmu aż do muzyki XXI wieku. Jednak najcenniejszą zdobyczą była i jest nadal współpraca z wybitnymi dyrygentami, kompozytorami, instrumentalistami i wokalistami. Do najwybitniejszych indywidualności muzycznych, z którymi miałem zaszczyt współpracować chciałbym zaliczyć muzyków takich jak: Lorin Maazel, Maxim Vengerow, Christoph Eschenbach, Witold Lutosławski, Krzysztof Penderecki, Mściśław Rostropowicz, Barbara Hendrix, Kurt Masur, Stanisław Skrowaczewski, Jerzy Semkow, Jerzy Maksymiuk, Gabriel Chmura, Antoni Wit, Kazimierz Kord, Jan Krenz, John Axelrod, Rudolf Buhbinder, Ewa Podleś, Kaja Danczowska, Shlomo Mintz, Mischa Maisky, Tabea Zimmermann, Sabine Meyer, Boris Pergamenschikow, Peter Damm, Sergio Azzolini, Klaus Thunemann, Andrzej Kulka, Gil Shaham, Christian Lindberg, Alena Bayewa, Rafał Blechacz, Radovan Vladkovič, Grigorij Zhyslin, Augustin Dumay, Eddie Daniels, Stanisław Soyka, Leszek Możdżer, i wielu, wielu innych.

Specyfika pracy w NOSPR polegająca w głównej mierze na realizacji nagrań archiwalnych i fonograficznych wymaga ode mnie utrzymywania stałego bardzo

wysokiego poziomu instrumentalnego. Dowodem na to jest zaplanowana na maj 2013 realizacja nagrania archiwalnego z moim udziałem „Koncertu 2000” na klarnet i orkiestrę symfoniczną M. Chyrzyńskiego. Również udział w koncertach abonamentowych, wyjazdowych jak i zagranicznych – niejednokrotnie w bardzo prestiżowych salach koncertowych – angażuje mnie w bardzo wysokim stopniu i zmusza do najwyższej jakości wykonawczej.

Także współpraca z orkiestrą Sinfonietta Cracovia była i jest nadal, bardzo dużym wyzwaniem. W tym znakomitym młodym zespole miałem przyjemność realizować szereg projektów o charakterze kameralnym wspólnie z najwybitniejszymi instrumentalistami naszego kraju.

Pozycja solisty – pierwszego klarncisty Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Sinfonietty Cracovia zagwarantowały mi możliwość udziału w licznych koncertach kameralnych począwszy od duetów aż do zespołów kilkunastoosobowych. W całej swojej dotychczasowej karierze miałem przyjemność występować jako kameralista z takimi zespołami jak: The Hilliard Ensemble, Kwartet Śląski, Kwintet Dęty NOSPR, The New Art Ensemble, Kubinovo Kwarteto, Kwartet Dafo i wiele innych. Bardzo cenię sobie również występ z Kantorem Stevenem Leas w projekcie „Holocaust – A Music Memorial Film From Auschwitz” zrealizowanym przez BBC i Telewizję Polską. Do bardzo ważnych zaliczam także moje recitale na Światowych i Europejskich Kongresach Klarnetowych w Vancouver, Porto i Madrycie. Z muzyką kameralną wiąże się mój dorobek fonograficzny. Oprócz ogromnej liczby nagranych płyt z NOSPR, Filharmonią Śląską, Polską Filharmonią Kameralną i Sinfoniettą Cracovia, w których niejednokrotnie miałem możliwość prezentować swoje umiejętności w eksponowanych solach klarnetowych to właśnie nagrania w różnych formacjach ansamblowych wydane na CD są dla mnie najważniejsze. Do najcenniejszych zaliczam: Kwintety Fortepianowe W.A. Mozarta i L. van Beethovena z udziałem prof. Andrzeja Jasińskiego i kwartetu dętego NOSPR, nieopublikowany jeszcze Sextet 2000 K. Pendereckiego zarejestrowany w sali koncertowej Akademii Muzycznej w Katowicach przy współudziale muzyków Sinfonietty Cracovia oraz **Kwartet Klarnetowy Krzysztofa Pendereckiego nagrany wspólnie z członkiniami Kwartetu Dafo. Płyta ta, wydana przez firmę fonograficzną DUX otrzymała w 2011 roku nagrodę Excellentia & Supersonic Awards przyznaną przez czasopismo muzyczne Pizzicato z Luxemburga. Została także zaliczona do najlepszych publikacji światowych i nominowana do prestiżowej edycji International Classical Music Awards w kategorii Muzyka Kameralna. W nawiązaniu do ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca**

2003 roku Dz. U. Nr 65, poz. 595) to dzieło stanowi dla mnie najważniejsze osiągnięcie artystyczne, które w moim odczuciu może stanowić podstawę do starań habilitacyjnych. W moich najbliższych planach jest nagranie wszystkich dzieł klarnetowych J. Brahmsa pod tytułem Brahms Clarinet Works. Kwintesencją mojej bardzo ożywionej działalności instrumentalnej są występy solistyczne. Na tym polu również mam sporo wydarzeń, z których do najważniejszych zaliczam koncerty z NOSPR, Białoruską Filharmonią Narodową, Sinfoniettą Cracovia, Polską Filharmonią Kameralną, Operą Kameralną, Capellą Bydgosciensis, Filharmoniami z Wrocławia, Rzeszowa, Katowic, Łodzi i wieloma innymi.

Drugi nurt mojej aktywności zawodowej to **praca naukowa**, w której odnajduję trzy kierunki – dydaktyka instrumentalna, metodyka nauczania oraz programy edukacyjne. Działania te to szalenie ważna część mojego życia artystycznego, w której spełniam się i poświęcam bez granic. W dydaktyce instrumentalnej jako wykładowca klasy klarnetu Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach pełniąc w niej jednocześnie zaszczytną funkcję Adiunkta, mam możliwość wprowadzać sprawdzone wzorce zaczerpnięte z najlepszych szkół klarnetowych a także rozszerzać i udoskonalać je w oparciu o własne koncepcje i nowatorskie pomysły. Praca ze studentami zawsze wiąże się z wyzwaniem, które są dla mnie inspiracją w poszukiwaniu nowych rozwiązań w zaspokajaniu ich potrzeb w zakresie wiedzy instrumentalnej i wykonawczej. Owocem tego są liczne nagrody zdobywane przez moich studentów na konkursach w kraju i zagranicą. Na przestrzeni niespełna 5 lat czyli od 2007 roku moi wychowankowie zostali laureatami 22 nagród i wyróżnień. Do najważniejszych zaliczam:

- 3 miejsce (pierwszego nie przyznano) – ECA Concurso Internacional de Clarinete, Madryt (Hiszpania),
- 1 miejsce - 45 Konkurs Młodych Muzyków im. K. Kurpińskiego - XV Akademicki Konkurs Klarnetowy, Włoszakowice,
- Nagroda Specjalna za najlepsze wykonanie Koncertu Klarnetowego B-dur K. Kurpińskiego - 45 Konkurs Młodych Muzyków im. K. Kurpińskiego - XV Akademicki Konkurs Klarnetowy, Włoszakowice,
- Nagroda Główna - IX Konkurs Muzyki XX i XXI Wieku Dla Młodych Wykonawców, Radziejowice,
- I miejsce w kategorii solistów - IV Zachodniopomorski Festiwal Klarnetowy, Szczecin, kwiecień 2010

- I miejsce w kategorii zespołów kameralnych - IV Zachodniopomorski Festiwal Klarinetowy, Szczecin,
- I miejsce w kategorii zespołów kameralnych - V Zachodniopomorski Festiwal Klarinetowy, Szczecin,
- II miejsce w kategorii zespołów kameralnych - VII Ogólnopolski Festiwal Klarinetowy Piotrków Trybunalski,
- II miejsce w kategorii zespołów kameralnych - IX Ogólnopolski Festiwal Klarinetowy Piotrków Trybunalski
- III miejsce w kategorii solistów - VIII Ogólnopolski Festiwal Klarinetowy Piotrków Trybunalski,
- III miejsce w kategorii solistów - IV Zachodniopomorski Festiwal Klarinetowy, Szczecin,
- III miejsce w Ogólnopolski Konkurs Interpretacji Muzycznej, Krasieczyn,
- IV nagroda na 45 Konkurs Młodych Muzyków im. K. Kurpińskiego - XV Akademicki Konkurs Klarinetowy, Włoszakowice,

Oprócz prowadzenia zajęć w mojej macierzystej uczelni jestem wykładowcą na licznych kursach klarinetowych w Polsce jak i zagranicą. Do najważniejszych zaliczam udział w Międzynarodowych Kursach Mistrzowskich Klarinetu i Saksofonu (The International Masterclasses - Clarinet and Saxophone) w latach 2009, 2010, 2011 i 2012, które odbywają się w Ostrawie (Republika Czeska). Także dużym wyzwaniem było prowadzenie klas mistrzowskich na Międzynarodowym Kongresie Klarinetowym (Clarinetfest) w Porto (Portugalia) i na II Europejskim Kongresie Klarinetowym (II Congreso Europeo ECA) w Madrycie (Hiszpania) organizowanym przez Europejskie Stowarzyszenie Klarncistów. Krajowe kursy z moim udziałem to I i II Mistrzowski Kurs Klarinetowy w Jastrzębiu Zdroju, Ogólnopolskie Warsztaty Klarinetowo – Saksofonowe w Ostrowie Wielkopolskim i inne. Taka aktywność bardzo często wiąże się z wygłaszaniem referatów dla uczestników kursów. Te najistotniejsze w moim odczuciu to wykłady:

- „How to play a good sound” odczytany w Real Conservatorio Superior de Musica de Madryt, (Hiszpania),
- „How to play a good sound” - Ostravska Uniwerszita – Fakulta Umeni, Ostrava, (Republika Czeska),
- „Współczesne techniki wykonawcze w grze na klarncie” Ogólnopolskie Warsztaty Klarinetowo - Saksofonowe - Ostrów Wielkopolski,

- "How to play a good sound - embouchure" - Zakładni umelecka skola, Ostrava, (Republika Czeska),
- „Kształtowanie prawidłowego oddechu w grze na klarnecie” - II Lubuskie Sympozjum Klarnetowo – Saksofonowe, Krosno Odrzańskie i wiele innych.

Na prośbę pani A. Ponieckiej – Piekutowskiej - dyrektora Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, przyjąłem do swojej klasy stypendystę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego programu „Gaude Polonia” białoruskiego klarnecistę – laureata Międzynarodowego Konkursu Instrumentów Dętych im. M. Spisaka, który w ramach zdobytej nagrody wyraził ochotę uczestnictwa w zajęciach w mojej klasie.

Część moich absolwentów po wygranych egzaminach konkursowych podjęło dalsze kształcenie na kierunkach master degree (poziom magisterski) w prestiżowych uczelniach europy. Do najważniejszych zaliczam: Koninklijk Conservatorium den Haag (Królewskie Konserwatorium w Hadze,) Holandia; Zurich University of the Arts, (Uniwersytet Sztuk w Zurychu), Szwajcaria; Conservatorium Maastricht, (Konserwatorium Maastricht), Holandia.

Moi wychowankowie stale współpracują z następującymi orkiestrami: Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, Sinfonietta Cracovia, Orkiestra Kameralna Miasta Tychy AUKSO, Orkiestra Akademii Beethovenowskiej, Filharmonia Gorzowska i inne. Dowodem uznania mojej działalności pedagogicznej są liczne konsultacje udzielane przeze mnie uczniom szkół średnich, studentom z kraju i zagranicy a także kontynuacja nauki w mojej klasie przez absolwentów innych uczelni na studiach podyplomowych. Wyrazem uwagi moich osiągnięć są listy gratulacyjne dziekanów, bardzo dobre oceny pracy pedagogicznej oraz nagroda Rektora Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego przyznana w październiku 2012 roku.

Następny kierunek mojej działalności – metodyka nauczania - wiąże się z doświadczeniami zebranymi podczas wieloletniej pracy z młodzieżą. To one skłoniły mnie do napisania podręcznika pt. „Nie taki klarnet straszny...” którego idea jest przybliżenie problematyki głównie warsztatowej w prostym przekazie, tak aby każdy czytelnik bez względu na wiek mógł zrozumieć zawiałości techniki klarnetowej. Wydanie podręcznika planowane jest na rok 2013. Do moich publikacji o charakterze metodycznym zaliczam również artykuł „Co jest grane?” wydanym przez PWM w czasopiśmie „Scala”

Programy edukacyjne to sfera moich planów długofalowych. Jednym z

najważniejszych - wymagający jednak zaangażowania wielu czynników, zarówno od strony organizacyjnej jak i finansowej jest interaktywny projekt pt. „Moja wirtualna orkiestra”. Program ten przeznaczony dla wszystkich instrumentalistów wchodzących w skład orkiestry, poprzez odpowiednie zastosowanie zaawansowanych technik audio – video, ma na celu przygotowanie muzyka do egzaminu oraz pracy w orkiestrze symfonicznej. Także instrumentalisci nie związani z zawodem muzyka czerpiący jedynie przyjemność z grania na instrumencie mogą poprzez ten program stać się wirtualnymi członkami wybranej profesjonalnej orkiestry. Jego charakter poznawczo – wykonawczy niesie za sobą wiele możliwości dydaktycznych i komercyjnych.

Ostatni nurt mojej aktywności ma charakter **reprezentacyjny** i odnosi się do moich działań na polu uczestnictwa w komisjach jury ogólnopolskich i międzynarodowych konkursów muzycznych, a także pracy związanej z Europejskim Stowarzyszeniem Klarncistów. Funkcja jurora to zajęcie, które niesie za sobą bardzo duży bagaż odpowiedzialności. Ocena produkcji młodych instrumentalistów wymaga doświadczenia i ogromnej koncentracji po to, aby w tak niewymiernej dziedzinie jaką jest wykonawstwo muzyczne wydać sprawiedliwy werdykt. Będąc jurorem mam również świadomość przynależności do mojej uczelni, gdyż to powiązanie zawsze jest podkreślane przy prezentacji składów komisji. Do najważniejszych jurorskich powołań zaliczam:

- II Międzynarodowy Konkurs Klarnetowy w Madrycie,
- Międzynarodowy Konkurs Współczesnej Muzyki Dziecięcej i Młodzieżowej „Srebrna Szybka” - Kraków
- Śląski Konkurs – Instrumenty Dęte – Dąbrowa Górnicza,
- Konkurs Młodego Muzyka – Szczecinek,
- Konkurs w ramach II Lubuskiego Forum Klarnetowo – Saksofonowego – Krosno Odrzańskie
- Kilka edycji Przesłuchań Makroregionalnych.

Do zaszczytnych funkcji reprezentacyjnych zaliczam pracę w Europejskim Stowarzyszeniu Klarncistów (European Clarinet Association – ECA). W 2010 roku zostałem powołany na funkcję członka dziewięcioosobowego Zarządu, jako jedyny reprezentant Europy Wschodniej. Wychodząc naprzeciw potrzebom polskiego i europejskiego rynku klarnetowego zainicjowałem powołanie Polskiego Stowarzyszenia Klarncistów, którego powołanie i pierwsze Walne Zgromadzenie zaplanowane jest na listopad 2012 roku.

Celem Stowarzyszenia będzie kształtowanie i upowszechnianie działalności w zakresie gry na klarnecie i jego odmianach, twórcze pobudzanie aktywności muzycznej oraz promowanie dorobku artystycznego, kulturalnego i naukowego.

**Opis dzieła artystycznego - Kwartet Klarnetowy Krzysztofa Pendereckiego.
Płyta wydana w styczniu 2011 przez firmę fonograficzną DUX
pod numerem katalogowym DUX 0770.**

Z dziełami naszego wybitnego polskiego kompozytora spotykam się od początku mojej edukacji muzycznej. Jego pierwszą kompozycją jaką miałem przyjemność grać były Miniatury na klarnet i fortepian. Choć moje wykonanie odbyło się ponad 20 lat po ich powstaniu, to już wtedy jako młody instrumentalista wiedziałem, że mam do czynienia z czymś wyjątkowym. Utwór ten jak wszystkie inne, w tym wielkie partie solowe dzieł symfonicznych, wokalnie – instrumentalnych, jest napisany z wielką znajomością faktury klarnetowej. W jednej z moich prywatnych rozmów z K. Pendereckim stwierdziłem, że wszystko co pisze na klarnet jest - mówiąc naszym żargonem - „pod palcami”, na co Profesor odpowiedział: *nie może być inaczej... kiedyś grałem na klarnecie!* Następną kompozycją, z którą zetknąłem się podczas moich studiów był „Prelud” na klarnet solo. Miniatura ta, o zwartej kilkuminutowej formie jest sporym wyzwaniem dla grającego. Wymaga pełnego zrozumienia - charakterystycznej dla K. Pendereckiego narracji muzycznej, a także - od strony wykonawczej - swobodnego poruszania się w całej skali instrumentu, szczególnie w szybkich progresywnych przebiegach triolowych. Kolejny etap to produkcje orkiestrowe, których nie jestem w stanie zliczyć. Ogromna większość pod batutą samego maestro dała mi możliwość dogłębnego zrozumienia specyfiki jego dzieł. *Tylko my wiemy jak to zagrać, bo mamy szczęście pracować pod okiem samego mistrza...* powiedział kiedyś R. Kabara – skrzypek, dyrektor Sinfonietty Cracovia, podczas prób do Sextetu 2000. Tak, to bardzo cenne – w szczególności na etapie przygotowań – mieć możliwość skonfrontować swoją interpretację z oczekiwaniami Profesora. Moja wieloletnia styczność z dziełami K. Pendereckiego nauczyła mnie jak grać i rozumieć jego muzykę. Efektem tego są nagrania płytowe Sextetu 2000 i Kwartetu klarnetowego.

Utwór ten to jak intymna kolacja dla czworga przyjaciół, podczas której każdy ma coś do powiedzenia a ich znajomość jest tak dobra, że żaden nie musi dopowiadać

*nic do końca** – mówi Krzysztof Penderecki o swoim Kwartecie na klarnet i trio smyczkowe z 1993 roku, kompozycji o wielkim osobistym znaczeniu. *Jest bardzo prywatny i naznaczony osobliwym urokiem miejsca, w którym powstał** wspomina kompozytor. To miejsce to Dwór w Lusławicach. Określa je jako - refugium, schronienie, azyl, w którym ucieka od wielkiego świata po to by tworzyć swoją muzykę domestica. Inspiracją do powstania tego utworu był koncert w Evian, na którym wykonany był Kwintet smyczkowy C-dur D 956 F. Schuberta. *To cudowne wykonanie – jak wspomina K. Penderecki – a w szczególności druga część z M. Roztropowiczem grającym gościnnie drugą wiolonczelę postawiło kropkę nad i.** To właśnie wtedy postanowił napisać utwór zupełnie odmienny od znanych nam wcześniej. *Nastąpiła ta chwila, zanurzenia się w intymność i odsunięcia od zgiełku. Kwartet jest właśnie taką kompozycją, napisaną bez szczególnej okoliczności czy zamówienia. Ja wiedziałem, że muszę go napisać** powiedział kompozytor.

Kwartet na klarnet i trio smyczkowe to utwór skomponowany w 1993 roku. Jego prawykonanie miało miejsce w Lubece na Schleswig-Holstein Musik Festival a partię klarnetu wykonała Sharon Kam.

Kompozycja czteroczęściowa choć i w pierwotnym założeniu kompozytor zamierzał zbudować to dzieło w siedmiu odsłonach to w wersji ostatecznej na kształt kwartetu złożyły się cztery części o sprecyzowanych tytułach: Nokturn, Scherzo, Serenada, Abschied, które nie są przypadkowymi gdyż jak sam kompozytor mówi: *Kwartet to muzyka refleksyjna, muzyka, w której nie chciałem za wszelką cenę udowodniać nic nikomu** Już w pierwszej części – **Notturmo** - można poczuć ducha tej idei gdzie klarnet początkowo samotnie a po dziesięciu taktach wspólnie z altówką – instrumentem najbardziej zbliżonym brzmieniowo do klarnetu – dialogują w sposób nadzwyczaj refleksyjny i melancholijny przytaczając „motywy westchnień”, na których spoczywa główny ciężar budowy utworu w odniesieniu do jego całości. Część druga – **Scherzo** – to prosta w budowie i genialna zarazem korespondencja tria smyczkowego i klarnetu. W początkowych 62 taktach narastające crescendo ćwierćnutowego rytmu trójdzielnego granego przez skrzypce, altówkę i wiolonczelę unisono w tempie vivacissimo, idealnie zgrane i wyważone przerwane zostaje okrzykiem euforii klarnetu na dźwięku (des 3), dzwoniąc w uszach przez trzy takty przypominając pozostałym instrumentalistom o swoim istnieniu i nieodpartej woli wzięcia udziału w tym euforycznym tańcu, który tuż przed pojawieniem się Tria rozsypuje się na pozór by spowolnić i przybrać na chwilę charakter elegancji i dostojności. Ten moment nie trwa zbyt długo i już po chwili wszyscy z powrotem wpadają w szaleńczy wir doprowadzając

bardzo płynnie do części trzeciej. **Serenada** – Tempo di Valse, tak kompozytor zapisuje określenie agogiczne tej części kwartetu sugerując jednocześnie charakter wykonawczy tego niespełna 1,5 minutowego odcinka, w którym usłyszeć można zdecydowanie więcej muzycznej przekory idącej w kierunku capriccioso, falującej tempami niż walca w dosłownym tego słowa znaczeniu. To walc pozostawiający słuchacza w zamyśleniu a końcowe unisono zmieniające barwę białej nuty (f) z klarnetowej na altówkową stawia kropkę pod tym znakiem zapytania dając czas na oddech przed częścią czwartą. **Abschied** – pożegnanie - jest tym punktem kompozycji, do której wszystko zmierzało, to jak przytoczone wcześniej spotkanie czworga przyjaciół rozumiejących się bez słów, a którzy muszą rozstać się na zawsze. Wspólne dialogi i zarazem niezależne wypowiedzi jak wtrącone zdania w dyskusję sprawiają, że mamy wrażenie autentycznej ściszonej rozmowy akcentowanej gdzieś delikatnymi uniesieniami. Przytaczane przez klarnet motywy z pierwszej części znajdują tutaj swoje rozwinięcie a końcowe takty z uporczywie brzmiącą nutą (f) w partii wiolonczeli zmuszają pozostałych do zadumy nad tym co już nieodwracalne.

* Cytaty zostały zaczerpnięte z rozmowy jaką przeprowadziłem z K. Pendereckim w dniu 10.10.2012

Zaproszenie mnie przez Kwartet Dafo do udziału w nagraniu tego dzieła, które miało miejsce w Auli Akademii Muzycznej w Krakowie w lutym 2010 roku było dla mnie miłym zaskoczeniem, gdyż nigdy wcześniej nie wykonywaliśmy wspólnie tej kompozycji. Jak się okazało w niedalekiej przyszłości z bardzo pozytywnym skutkiem. Po ukazaniu się płyty na rynku recenzje jednoznacznie wyróżniały ją spośród innych. Publikacja ta została nagrodzona przez czasopismo muzyczne Pizzicato nagrodą Excellentia & Supersonic Awards w październiku 2011 roku i zaraz po tym, nominowana do nagród International Classical Music Awards (ICMA) w kategorii muzyka kameralna. Laury te, przyznawane corocznie przez grono dziennikarzy magazynów muzycznych z całej Europy są kontynuacją wcześniejszej Nagrody Midem Classical Awards. Nie ukrywam, że to wyróżnienie jest dla mnie czymś wyjątkowym. Znaleźć się w gronie innych nominowanych, pośród takich nazwisk jak K. Zimerman, G. Kremer, D. Geringas, K. Danczowska to wielki zaszczyt!

Podsumowując mój autoreferat chciałbym zacytować jednego z największych geniuszy naszej ery:

„Muzyka nie może być zwana inaczej niż młodszą siostrą malarstwa, zważywszy, że jest przedmiotem słuchu, zmysłu pośledniejszego niż oko.... Malarstwo jest doskonalsze i przewyższa muzykę, gdyż nie umiera ono bezpośrednio po swym powstaniu...”

Leonardo da Vinci

Gdyby mój idol - mistrz Leonardo da Vinci żył w dzisiejszych czasach i miał dowód na to jak fenomenalnie rozwinęła się muzyka na przestrzeni epok, to może inaczej sformułowałby tę maksymę? Choć wiele w niej prawdy jak i w wielu innych złotych myślach tego wybitnego człowieka renesansu, to ja, jako artysta muzyk nie do końca utożsamiam się z jej treścią. Wielka ekspansja muzyki to oczywiście zasługa szeregu wyśmienitych kompozytorów – geniuszy, którzy utorowali jej przyszłość. Jednak czymże byłaby kompozycja bez fantastycznych wykonawców – instrumentalistów, którzy niejednokrotnie byli i są nadal dla twórców inspiracją do powstawania nowych dzieł muzycznych. To ich interpretacje oraz coraz to wyższy poziom gry, wywierały ogromny wpływ na słuchaczach powodując większą i większą popularność tej dziedziny sztuki - nieprzemijającą do dziś. Naszym zadaniem – artystów pedagogów – jest tak kształtować świadomość muzyczną i wykonawczą przyszłych wirtuozów, aby i oni wpisywali się w chlubne karty historii muzyki naszych czasów.

